UWM 2026 PRACE LITERATUROZNAWCZE XIV ISBN 2353–5164
451–457 e-ISBN 2450–0798

DOI: 10.31648/pl.12228
Barbara Stelingowska
University in Siedlce
ORCID: https://orcid.org/0000-0001-7324-1452
e-mail: barbara.stelingowska@uws.edu.pl

Między introspekcją a symboliczną autoanalizą. O debiucie poetyckim Piotra Nowosielskiego

Piotr Nowosielski, *Oczami mimozy*, Laboratorium Literatury [i]WN, Biblioteka Młodej Poezji TOM 1, Siedlce 2024, ss. 42

Debiut poetycki może nastąpić na różnych etapach życia twórcy, a jego okoliczności bywają wielorakie. W literaturze spotyka się przypadki, w których autorzy z obawy przed oceną lub z chęci zachowania prywatności ukrywają swoją tożsamość, publikując pod pseudonimem. Innym razem debiut jest efektem świadomej i celowej decyzji – akt twórczy staje się wówczas wyrazem dojrzałej refleksji nad własnym głosem literackim i pozycją w polu kultury. Nie można przy tym pominąć sytuacji, w których utwory tworzone „do szuflady" – w intymnym, prywatnym wymiarze – przypadkowo trafiają do obiegu wydawniczego, nadając nowe znaczenie biografii autora lub autorki i włączając ich twórczość w nurt życia literackiego.

W przypadku omawianego zbioru mamy do czynienia z debiutem wczesnym, młodzieńczym, realizowanym w sposób świadomy i pod własnym nazwiskiem. Piotr Nowosielski, student filologii polskiej w Instytucie Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu w Siedlcach, dopiero eksploruje obszar literatury poetyckiej, publikując w miesięczniku „Śląsk", w czasopiśmie internetowym „e-eleWator" (Nowosielski 2026, online), „Odra" (Nowosielski 2026, online) czy w magazynie „Głos Studencki". Ponadto jest laureatem III Konkursu Jednego Wiersza o Pióro Księżnej Aleksandry Ogińskiej, co stanowi wczesny, acz istotny sygnał uznania dla jego twórczości.

Analizowany dorobek wskazuje, że autor z jednej strony aspiruje do miana poety filozoficznego, formułując pytania o charakterze fundamentalnym, odnoszące się do struktury bytu i kondycji ludzkiej (np. czym jest „strona", czym jest „grzech"?). Z drugiej strony w jego utworach wyraźnie obecny jest wymiar

egzystencjalny: refleksja nad tożsamością, poszukiwanie sensu życia i szczęścia, a także pytania o naturę relacji między jednostką a innymi ludźmi. W efekcie poezja Nowosielskiego łączy w sobie zarówno metafizyczną dociekliwość, jak i wrażliwość na doświadczenia codzienności, tworząc złożony, wielowarstwowy obraz świata wewnętrznego piszącego.

Autor nie poprzestaje jednak na czystej abstrakcji; jego metafory pozostają wyraźnie zakorzenione w codzienności – w takich przedmiotach i zjawiskach jak umysł, piżama czy lustro – co sprawia, że refleksje poetyckie stają się bardziej przystępne i łatwiej rezonują z odbiorcą. Styl twórcy cechuje się oszczędnością środków wyrazu przy jednoczesnej obrazowości; język jest prosty, a zarazem wielowarstwowy, co pozwala na subtelne odczytanie głębszych sensów tekstów. Jak sam zauważa, jego poezja wyrasta ze spostrzeżeń i przemyśleń człowieka wchodzącego w dorosłość, lecz już rozczarowanego światem oglądanym własnymi oczami, świadomego własnej wadliwości i poczucia braku znaczenia, funkcjonującego w egzystencjalnym kryzysie i niepogodzonego z otaczającą rzeczywistością.

W trzydziestu wierszach zawartych w analizowanym zbiorze, autor prezentuje twórczość utrzymaną w tonie osobistym, często zwracając się bezpośrednio do czytelnika lub do samego siebie, pytając, prosząc lub rozważając. Ten zabieg nadaje tekstom charakter konfesyjny, jednocześnie sygnalizując, że poeta mówi o własnych pragnieniach, lękach i wątpliwościach, czyniąc z doświadczenia jednostkowego punkt wyjścia do uniwersalnych refleksji. Podobnie ujmuje to w *Posłowiu* Roman Bobryk, pisząc:

> Oczami mimozy to rozbudowany monolog lirycznego «ja» ukierunkowany na wpisane w te wiersze liryczne «Ty». Pobrzmiewają w nim pierwiastku uczuciowe, intymne wyznania, ale i swego rodzaju zaproszenia do «czytania». Do poznania mówiącego. Zresztą i sam podmiot liryczny tych liryków zdaje się podejmować rozmaite próby samopoznania, przy okazji odsłaniając nam raz po raz jakiś zakamarek swojego «wnętrza» (Bobryk 2024: 40–41).

Nowosielski posługuje się językiem symbolicznym, w którym prosta warstwa słownictwa zostaje wzmocniona przez precyzyjnie skonstruowane metafory. Choć codzienność pozostaje punktem wyjścia jego obrazów, w utworach pojawiają się metafory nacechowane znaczeniowo i estetycznie – przykładem mogą być wyrażenia takie jak „gnijąca młodość", „rozkwit pąka" czy „prezencja pawia". Ich funkcja wykracza poza walor dekoracyjny; są one nośnikiem treści wielopoziomowych, które otwierają pole zarówno dla interpretacji filozoficznych, jak i egzystencjalnych. Metafory te nie tylko ilustrują stan emocjonalny podmiotu lirycznego, lecz także stają się narzędziem refleksji nad kondycją ludzkiego

bytu, przemijaniem, transformacją tożsamości oraz napięciami między jednostką a światem zewnętrznym.

W konsekwencji twórczość autora łączy doświadczenie intymne z rozważaniami o charakterze uniwersalnym. Język poetycki pełni funkcję mediatora między subiektywnym przeżyciem a refleksją nad rzeczywistością, umożliwiając konfrontację z własnym „ja", ze światem społecznym i przyrodniczym oraz z egzystencjalnymi paradoksami. Wielowarstwowość metafor i symboli sprzyja zatem nie tylko odbiorowi estetycznemu, lecz także intelektualnej aktywizacji czytelnika, prowadząc go do samodzielnych interpretacji, namysłu nad sensem życia i doświadczeniem przemijania, a także do rozpoznania napięć między jednostkowym doświadczeniem a szerszym kontekstem kulturowym i filozoficznym.

Utwory charakteryzują się nieregularną, swobodną strukturą, niepodporządkowaną sztywnym rygorom metrycznym ani tradycyjnym schematom wersyfikacyjnym. Taka forma harmonizuje z introspekcyjnym charakterem poezji Nowosielskiego, umożliwiając swobodę myślenia, płynne przechodzenie między obrazami oraz subtelne odsłanianie stanów niepokoju, refleksji i zadumy. Brak sztywnych ram formalnych pozwala autorowi na ekspresję zarówno niepokoju wewnętrznego – związanego z wątpliwościami dotyczącymi własnej tożsamości i pragnieniem zrozumienia samego siebie – jak i niepokoju egzystencjalnego, obejmującego pytania o naturę grzechu, sens szczęścia czy miejsce jednostki w świecie.

Świat przedstawiony w tomie *Oczami mimozy*[1] ukazany jest z perspektywy podmiotu introwertycznego, skłonnego do zamyślenia, kierującego spojrzenie przede wszystkim do wnętrza własnej świadomości, a dopiero w drugiej kolejności na zewnętrzną rzeczywistość. To spojrzenie filtruje wrażliwość autora: jest jednocześnie delikatne i ostrożne, pełne subtelnej empatii, a zarazem świadome ograniczeń percepcyjnych jednostki. Interpretacja tytułu tomu jako lirycznego autoportretu pozwala odczytać go jako deklarację poetycką: widzę świat delikatnie i ostro, spojrzeniem nieobiektywnym, lecz emocjonalnym i nadwrażliwym. Taki sposób przedstawienia rzeczywistości nadaje zbiorowi charakter subiektywnej refleksji, w której język poetycki funkcjonuje jako narzędzie introspekcji, umożliwiające odkrywanie zarówno piękna, jak i paradoksów ludzkiego bytu.

Podobnie jak nazwa całego zbioru, intryguje również tytuł wiersza *Rozkwitał pąk białego narcyza*, który przywodzi na myśl znaną pieśń patriotyczną *Rozkwitały pąki białych róż*. Widać tym samym grę znaczeń i intertekstualną aluzję, łączą-

[1] Mówiąc o mimozie, zwykle mamy na myśli *Mimosa pudica*, czyli *czułek wstydliwy* – roślinę reagującą na dotyk. Jej listki składają się po poruszeniu, co sprawia wrażenie, jakby „się wstydziła". Stąd w potocznym rozumieniu pojawia się skojarzenie z osobą wrażliwą, delikatną lub podatną na bodźce zewnętrzne.

cą tradycję z osobistym doświadczeniem podmiotu lirycznego. Wydaje się zatem, że w tym utworze mamy do czynienia z najpełniejszą autoprezentacją podmiotu literackiego, wartą szczegółowego namysłu.

Liryk koncentruje się na refleksji nad tożsamością i samooceną, a wykorzystanie motywów narcyza i pawia stanowi odniesienie do klasycznych symboli próżności, estetyzmu i samouwielbienia. W połączeniu z perspektywą współczesnego człowieka motywy te zostają przetworzone, stając się narzędziem analizy własnej świadomości, mierzenia się z prawdą o sobie oraz z odbiorem przez innych. Obserwacja otoczenia i jego ocena odgrywają dla podmiotu lirycznego istotną rolę, co buduje subtelne napięcie i prowadzi do obserwacji o charakterze psychologicznym i społecznym.

Utwór łączy elementy rozważań egzystencjalnych z lekkim tonem ironii, co umożliwia ukazanie wielowymiarowego wizerunku podmiotu: z jednej strony wrażliwego, świadomego własnych ograniczeń i pragnień, z drugiej – czujnego wobec społecznego kontekstu i konwencji, w których funkcjonuje. Wiersz jawi się zatem jako mikrokosmos poetyckiej strategii autorefleksji, w którym klasyczne symbole zostają zreinterpretowane, a ich funkcja estetyczna współgra z wymiarem psychologicznym i społecznym, ukazując subtelny balans między samoobserwacją a dystansem wobec siebie i świata.

Projektowanie siebie w wierszu ukazane zostało z ironią i dystansem, realizowane w formie naturalnego monologu, który łączy refleksję formalną (np. *Ucieleśnienie superlatyw*) z elementami bezpośredniej mowy codziennej (*No dobrze, już dobrze / Tak tylko żartuję*). Obecność pytań retorycznych (*Zaprzeczysz? / Nie sądzę*) angażuje czytelnika, tworząc wrażenie dialogu wewnętrznego i aktywizując jego interpretacyjną obecność. Kontrast pomiędzy patosem a humorem, powagą a autoironią, nadaje wierszowi dynamiczny ton, a namysł nad sobą splata się z lekkością narracyjną i subtelnym dystansem wobec własnych słabości.

W utworze obecne są trzy klasyczne symbole – narcyz, paw i lustro – każdy niosący wielowarstwowe znaczenia. Narcyz funkcjonuje jako znak wrażliwości, piękna, introspekcji i wiwisekcji własnej osobowości, a jednocześnie symbolizuje próżność i potrzebę afirmacji. Paw reprezentuje potrzebę pokazowej prezencji, uznania i społecznej aprobaty, podkreślając napięcie między indywidualnością a oczekiwaniami otoczenia. Lustro pełni funkcję narzędzia autoweryfikacji – zarówno w wymiarze wewnętrznym, umożliwiającym refleksję nad własnym „ja", jak i zewnętrznym, odnoszącym się do percepcji społecznej.

Podmiot liryczny jest świadomy zarówno własnych zalet, jak i ograniczeń. W wierszu wyraźnie zaznacza się napięcie między dążeniem do autentycznego bycia sobą a pragnieniem społecznej aprobaty (*Za bardzo ubóstwiasz prezencję*

pawia). Napięcie to łagodzone jest poprzez humor i dystans wobec siebie (*Tak tylko żartuję / Po co się od razu rzucać?*), co wprowadza mechanizm psychicznej autoochrony, pozwalający na refleksję nad własnymi słabościami bez poczucia upokorzenia czy nadmiernego lęku przed oceną.

Wiersz jest silnie skoncentrowany na podmiocie i samoobserwacji. Szerszy kontekst społeczny praktycznie nie występuje, ograniczając się do subtelnych wskazówek dotyczących opinii innych osób, co może częściowo zawężać uniwersalność przesłania, jednocześnie podkreślając charakter intymny i konfesyjny tekstu. Niektóre metafory wymagają interpretacji i otwierają pole do wielowymiarowych odczytań: przykładowo „pąk białego narcyza" nie jest jednoznaczny, umożliwiając zarówno odczyt symboliczny, odnoszący się do próżności i przemijania, jak i interpretację egzystencjalną, związaną z procesem samoświadomości i rozwoju tożsamości podmiotu lirycznego.

W efekcie wiersz funkcjonuje jako przestrzeń dialogu wewnętrznego, w której introspekcja splata się z grą symboliczną i ironicznym dystansem, a język poetycki staje się narzędziem samopoznania oraz rozważań nad napięciami między autentycznością jednostki a oczekiwaniami społecznymi.

O autorefleksji i próbie samopoznania świadczą również tytuły innych utworów zawartych w tomie, takich jak: *Nie chcę*, *Nudy*, *Czuję więc jestem*, *Stronniczość*, *Krwotok wewnętrzny*, *Smyczobojny*, *Samoocena*, *Kontemplacja herbaty* czy *Niepokój*. Już sama ich różnorodność wskazuje na wielowymiarowy charakter obrazu podmiotu lirycznego – od bezpośredniego wyrażania emocji i stanów psychicznych (*Niepokój*, *Krwotok wewnętrzny*), poprzez refleksję nad własną tożsamością i wartościami (*Samoocena*, *Stronniczość*), aż po subtelne obserwacje codzienności, przetworzone w tonie kontemplacyjnym (*Kontemplacja herbaty*).

Tytuły te sugerują, że centralnym motywem zbioru jest podmiot liryczny jako jednostka w procesie samoświadomości, balansująca między emocjonalną autentycznością a próbą intelektualnego uporządkowania własnych doświadczeń. Jednocześnie prostota i zwięzłość tytułów podkreślają bezpośredniość i intymność refleksji, a zarazem pozostawiają przestrzeń do interpretacji i identyfikacji przez czytelnika. Zestawienie tytułów o charakterze zarówno dramatycznym, jak i humorystycznym czy ironicznym wskazuje na wielogłosowość narracji poetyckiej oraz na subtelne operowanie kontrastem między powagą a lekkością, między doświadczeniem egzystencjalnym a codziennymi spostrzeżeniami.

W rezultacie szczegółowa analiza utworów pozwala dostrzec spójny konceptualnie obraz podmiotu lirycznego: jednostki wrażliwej, świadomej własnych ograniczeń i paradoksów życia, która poszukuje równowagi między

introspekcją a interakcją z otaczającym światem, a także między językową prostotą a metaforyczną głębią.

***

Debiut poetycki Piotra Nowosielskiego cechuje autentyczność i szczerość wypowiedzi, która przywodzi na myśl osobiste rozważania, a nie formalne literackie ćwiczenie. Twórczość autora ujawnia umiejętność subtelnego równoważenia prostoty języka z bogactwem metaforycznego obrazowania, dzięki czemu czytelnik nie tylko doświadcza emocjonalnego wymiaru tekstu, lecz również zostaje zachęcony do rozważań nad fundamentalnymi kwestiami egzystencjalnymi i społecznymi. Liczne wiersze pozostawiają przestrzeń interpretacyjną, co czyni je atrakcyjnymi zarówno dla odbiorców ceniących liryczne obrazy, jak i dla tych, którzy poszukują intelektualnego zaangażowania w proces lektury.

Jednocześnie brak jednoznacznych odpowiedzi i wyraźnego przesłania może ograniczać odbiór wśród czytelników oczekujących klarownej narracji lub zwięzłej puenty. Nieregularna struktura wierszy, odchodząca od klasycznych rygorów metrycznych i rytmicznych, w połączeniu z refleksyjnym tonem, powoduje, że utwory nie zawsze zapadają w pamięć pod względem melodycznym czy muzycznym. Funkcjonują one raczej jako forma introspekcji – „rozmowa z samym sobą" – niż jako tradycyjny poemat o wyraźnie wyartykułowanej strukturze i rytmie.

W efekcie debiut Nowosielskiego można odczytać jako próbę zdefiniowania własnego głosu poetyckiego, w której doświadczenie jednostkowe, subtelna ironia i językowa prostota współtworzą przestrzeń do samodzielnej refleksji. Takie podejście, choć może stanowić wyzwanie dla części odbiorców, równocześnie podkreśla dojrzałość twórczą młodego poety i jego zdolność do prowadzenia głębokiego dialogu z czytelnikiem na płaszczyźnie zarówno emocjonalnej, jak i intelektualnej.

Piotr Nowosielski jawi się jako młody poeta, który odważnie stawia fundamentalne pytania egzystencjalne i filozoficzne. Jego poezja funkcjonuje jako swoisty manifest badania samego siebie – autor nie unika tematów trudnych, takich jak tożsamość, ego czy transcendencja. Wiersze rezonują emocjonalnie niepokojem, tęsknotą i zadumą, co nadaje im uniwersalny charakter i sprawia, że przemawiają do szerokiego kręgu czytelników, niezależnie od wieku czy różnorodnych doświadczeń życiowych.

Twórczość Nowosielskiego cechuje refleksyjność i subtelna otwartość interpretacyjna – nie narzuca gotowych odpowiedzi, lecz formułuje pytania i obrazy, które długo pozostają w pamięci odbiorcy. Jednocześnie widać, że mamy do czynienia z twórczością świadomą, choć jeszcze niedojrzałą: autor myśli, ekspe-

rymentuje, próbuje przekraczać granice zwyczajności i klasycznych konwencji poetyckich. Jeśli nie porzuci tej drogi, za kilka lat jego poezja może nabrać jeszcze większej głębi i wyrazistej dojrzałości. Tego mu życzę i do tego zachęcam. Wówczas dopiero w pełni „rozkwitnie pąk białego" kwiatu – oby nie narcyza.

Bibliografia

Opracowania

Bobryk Roman (2024), *Posłowie*, do: Piotr Nowosielski, *Oczami mimozy*, Laboratorium Literatury [i]WN, Siedlce.

Eco Umberto (1994), *Dzieło otwarte. Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*, przeł. Jadwiga Gałuszka, Czytelnik, Warszawa.

Głowiński Michał (1977), *Style odbioru. Szkice o komunikacji literackiej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Głowiński Michał (1992), *Poetyka i okolice*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.

Ricoeur Paul (1985), *Symbol daje do myślenia*, tłum. Stanisław Cichowicz, w: Paul Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*, oprac. Stanisław Cichowicz, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.

Sławiński Janusz (1974), *Dzieło – język – tradycja*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.

Ulicka Danuta (2004), *Ja czytam moje czytanie (o podmiocie wypowiedzi literackiej i literaturoznawczej)*, w: *Narracja i tożsamość*, T. 2: *Antropologiczne problemy literatury*, red. Włodzimierz Bolecki, Ryszard Nycz, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.

Źródła internetowe

Nowosielski Piotr (2026), Koniugacja zmiętego, „Akant. Miesięcznik Literacki", https://akant.org/images/pdf/2025/alant_12_2025.pdf [dostęp: 15.03.2026].

Nowosielski Piotr (2026), Imperium, „Odra" https://okis.pl/miesiecznik-odra/wiersze-z-pocztowek/wiersze-z-pocztowek-2026/wiersze=-wybrane-w-lutym2026-/?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTEAc3J0YwZhcHBfaWQQMjIyMDM5MTc4ODIwMDg5MgABHvUCDzN7vMn53mkt4Dx2J5U6T3T3ab7-KvA4I7H3_aL4MaN7lIv8AP9CDv9d_aem_U-oZTfah 9VPAvW_RexySkw [dostęp: 03.03.2026].